VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki**
(nr 170)
z dnia 9 września 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 170)

9 września 2015 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Maksa Kraczkowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zwalczaniu nieuczciwych praktyk rynkowych przedsiębiorców zajmujących się obrotem produktami spożywczymi lub rolnymi wobec dostawców tych produktów (druk nr 3604),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle (druk nr 3775).

W posiedzeniu udział wzięli: M**ariusz Haładyj** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Zofia Szalczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Adam Jasser** prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Jadwiga Parada** radca Ministra Edukacji Narodowej, **Jacek Partyka** naczelnik wydziału w Ministerstwie Finansów, **Barbara Karczyńska** główny specjalista w Departamencie Nadzoru Właścicielskiego Ministerstwa Skarbu Państwa, **Agnieszka Perz** główny specjalista w Departamencie Funduszy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, **Jerzy Bartnik** prezes Związku Rzemiosła Polskiego wraz ze współpracowniczką, **Andrzej Faliński** dyrektor generalny Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji wraz ze współpracownikiem, **Jarosław Wereszczyński** doradca prezydenta „Pracodawców RP", **Dorota Kozłowska** dyrektor ds. legislacji Polskiej Federacji Producentów Żywności, **Andrzej Szczepański** dyrektor Zakładu Usług Handlowych „Robico", **Magdalena Garbacz-Kajda** i **Bartosz Wyżykowski** radcy prawni Konfederacji Lewiatan, **Krzysztof Kajda** dyrektor Departamentu Prawnego Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Katarzyna Gadecka** i **Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Dariusz Dąbkowski**, **Jarosław Lichocki** oraz **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki. Porządek dzienny obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zwalczaniu nieuczciwych praktyk rynkowych przedsiębiorców zajmujących się obrotem produktami spożywczymi lub rolnymi wobec dostawców tych produktów. Informacje zawarte są w druku nr 3604. O uzasadnienie poprosimy za chwilę pana posła Krzysztofa Borkowskiego. W punkcie kolejnym mamy pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle. Informacje zawarte są w druku nr 3775. Uzasadniał będzie pan poseł Jacek Tomczak.

Witam wszystkich gości na posiedzeniu Komisji, witam pan prezesa Jassera, witam pana ministra. Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 1. Proszę bardzo – pan poseł Krzysztof Borkowski.

Poseł Krzysztof Borkowski (PSL):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, drodzy goście, bardzo się cieszę, że rozpatrujemy ten akt prawny i tę radość wyrażam w imieniu wnioskodawców, którzy projekt przedłożyli. Projekt ten był skierowany przez panią marszałek Sejmu do Komisji Gospodarki w połowie lipca. Odleżał się, powinniśmy już być po czytaniu w Komisji i w zasadzie moglibyśmy procedować w Izbie

sejmowej. Szkoda, że to tak długo trwało, ale lepiej późno niż wcale. W związku z tym wygłoszę kilka zdań.

Jak państwo wiecie, a przede wszystkim, jak wiedzą przedsiębiorcy, w Polsce dość dobrze rozwija się handel. To widać gołym okiem, jak powstają różnego rodzaju sieci handlowe, jak się rozbudowują. Trochę gorzej wygląda sprawa z produkcją, z innowacją, z nowymi technologiami. I ten handel ma pozycję dominującą, zdecydowanie można tak powiedzieć. Odczuwają to przedsiębiorcy dostarczający produkty. To jest powodem zgłoszenia tego projektu ustawy. Jest on bardziej ukierunkowany na artykuły rolno-spożywcze. Okazuje się, że rynek rolny jest najbardziej poszkodowany przez te różnego rodzaju sieci i to nie tylko sieci wielkopowierzchniowe. Dzisiaj przetwórcom i dostawcom najbardziej doskwierają dyskonty, które się specjalizują.

Grupa posłów, w tym i ja, analizowaliśmy to zjawisko, próbowaliśmy dowiedzieć się, jakie podatki płacą różnego rodzaju sieci handlowe w Polsce. Mimo, iż jestem posłem, nigdy takiej informacji nie dostałem, a śledzę tę sprawę od 2009 r. r. Mamy taką przedziwną sytuację, że w tej sprawie odpowiadający zasłaniają się tajemnicą skarbową. Informacje Ministra Finansów są takie, że występują nieprawidłowości, występuje transfer środków finansowych w różny sposób, poprzez tworzenie różnego rodzaju dodatkowych produktów i wypływ pieniędzy za granicę, ale służby to badają. Ze względu na tajemnicę służbową, skarbową, poseł nie może takiej informacji dostać. To jedna sprawa.

Główna kwestia, to przede wszystkim to, żeby te wszystkie instytucje handlujące nie prześcigały się w stosowaniu przemyślnych różnych zabiegów, takich jak opłaty. Opłat jest multum, sięgają od 5% do 25%. Proszę zobaczyć, jakie są one ogromne. To jest półkowe, to są gazetki. Okazuje się, że mamy w Polsce moc inspekcji, a niezależnie od tego, handel prowadzi swoje kontrole jakości, za co też płaci petent. Stosowany jest różnego rodzaju outsourcing, jest opłata za zatrudnianie ludzi. Za to też płacą przedsiębiorcy dostarczający produkty.

Potem ci ludzie wcale nie nadzorują stoisk, ani produktów tych przedsiębiorstw, lecz te, które upodoba sobie handlowiec. Oczywiście stosowane są upusty na fakturze. Tych opłat naprawdę jest multum. Również to, co doskwiera przedsiębiorcom, to tzw. marka własna. Ten, co produkuje jest nikim i niczym, nie może budować własnej, polskiej marki, czy to narodowej czy regionalnej. Musi sprzedawać swoje produkty pod marką handlarza, który określa, jak ma je sprzedawać, ile mają one kosztować i każe po tyle sprzedawać. I on dyktuje też, po ile producent ma produkować i jak. Natomiast, jeśli producent oponuje, że nie wyprodukuje za tyle, albo że za taką kwotę nie uzyska dobrego produktu, to koniec końców i tak za jakość tego produktu on odpowiada. Handlowiec nie odpowiada za nic. To jest przedziwne w naszym kraju.

Proszę zauważyć, że wiele przedsiębiorstw produkujących dobre produkty, nie jest w ogóle dopuszczanych na rynek. Szczególnie małe i średnie przedsiębiorstwa produkujące dobre produkty regionalne są uzależnione od handlu. To handlowcy decydują, czy wezmą dany produkt, czy nie. Jesteśmy niewolnikami we własnym kraju.

Klient nie może kupić małopolskiego czy wielkopolskiego produktu, bo handlowiec mówi nie. Nie wiadomo, czy produkt jest importowany czy nie, bo występuje pod marką własną handlowca. A klient chciałby wiedzieć, jaki to jest produkt. Handlowcy niekoniecznie chcą promować te dobre, polskie produkty.

My bijemy się o rynek eksportu, ale coraz mniej polskich przedsiębiorców, rolników ma wpływ na krajowy rynek, bo to handlowcy decydują o jego kształcie. Skoro jesteśmy w dobie rozpoczęcia nowego okresu programowania środków unijnych, gdy mówimy, że te środki powinno się wykorzystać jak najlepiej, gdy mówimy o innowacjach, to aż się prosi, by te sprawy uregulować. Nie wyobrażam sobie, jak handlowcy mogą wprowadzać innowacje. Chyba tylko na zasadzie, w jaki sposób ograć polskiego dostawcę, oszwabić polskiego konsumenta. Chyba tylko w taki sposób.

Jako wnioskodawcy chcielibyśmy, aby przedsiębiorcy produkujący mogli wprowadzać innowacje, budować stałe i trwałe miejsca pracy, by Polacy nie jeździli do Anglii za pracą. Jeżeli, jak mówią wnioskodawcy, przedsiębiorca, producent musi płacić te wszelkie półkowe, to mniej zapłaci rolnikowi i pracownikom. A jeśli mniej zapłaci, to pracownik pojedzie za pracą do Anglii lub innych krajów. Wszyscy najlepsi ludzie wyjeżdżają za granicę.

Wytworzyło się takie błędne koło: kształcimy ludzi, ponosimy, jako kraj, tego koszty, a ci najlepsi ludzie wyjeżdżają za granicę i tam budują kapitały. Tu nie mogą tego zrobić, bo te wszystkie środki wysysa handel i wyciąga za granicę.

Ktoś może powie: no, tak, ale handel tworzy miejsca pracy. Cieszyłbym się, gdyby te miejsca pracy powstawały w nowych technologiach, w produkcji, żeby to były trwałe miejsca pracy. Handlować Polacy potrafią i wcale obcy kapitał, obca finansjera, do handlu nie jest nam potrzebna. Niech ona inwestuje w nowoczesne technologie. Dlatego w takim kierunku idziemy i prosimy Wysoką Komisję, by wsparła naszą propozycję ustawową, nasz projekt i byśmy mogli przejść do dalszej debaty.

Oczywiście wiemy, że będą różne opinie, ponieważ chodzi o dość ważne sprawy. Opinie producentów, także instytucji, zrzeszeń, stowarzyszeń, które wspierają producentów lub rolników, będą inne niż opinie tych, którzy zajmują się handlem. Zdaję sobie sprawę, że ten projekt na pewno nie jest doskonały, ale jest to przyczynek do dyskusji. Proszę zobaczyć, jest ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Ta ustawa obowiązuje, art. 15 tej ustawy mówi, że dostawca czy producent musi sam występować do sądu, jeśli wobec niego są stosowane złe praktyki. Są przepisy mówiące, że nie wolno żadnych opłat wymagać, ale przynajmniej ja nie znam instytucji handlującej, która by opłat nie pobierała. A więc firmy te łamią zakaz, przepisy zakazujące nieuczciwej konkurencji. A producent musi im sprzedać produkt, bo nie ma gdzie indziej go upłynnić, a z kolei klient kupuje to, co mu zaoferuje handlowiec.

Z tych powodów ta ustawa, o której wspomniałem, jest niewystarczająca i dlatego wystąpiliśmy z projektem prezentowanym dziś Komisji. Mam nadzieję, że następnie Komisja przedstawi go Wysokiej Izbie i że nasz projekt ureguluje te sprawy. Dziwne, że to tylko w Polsce rozwijają się zagraniczne sieci wielkopowierzchniowe. Na przykład Niemcy mają swoje, niemieckie sieci, Anglicy też mają swoje. Jeśli spojrzymy na Wschód, zobaczymy, że Litwa też ma swoją sieć, a w Polsce otworzyliśmy się i proszę bardzo – kto chce, to hula, a producent jest nikim, niczym, pracownik jest nikim, niczym, musi poszukiwać pracy za granicą.

Proszę Wysoką Komisję o poparcie projektu i przystąpienie do dalszego procedowania nad nim. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę państwa, do zaprezentowania stanowiska w imieniu rządu upoważniony został prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pan Adam Jasser. Panie prezesie, bardzo proszę.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, rząd jeszcze nie zajął stanowiska.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Chodzi o wypowiedź tu, podczas prac Komisji. Jest taka formuła, która umożliwia odniesienie się panu do propozycji nawet, jeśli nie ma stanowiska rządu.

Prezes UOKiK Adam Jasser:

Na forum Komisji do prezentowania stanowiska rządu zobowiązał się minister rolnictwa. Prawdą jest, że UOKiK na polecenie rządu przygotował projekt stanowiska rządu. To stanowisko jest w tej chwili w uzgodnieniach przed Radą Ministrów, a po Komitecie Stałym Rady Ministrów.

Jeżeli pan przewodniczący życzyłby sobie, aby podkreślić jakieś punkty z tego wstępnego stanowiska, z zastrzeżeniem, że ono nie zostało jeszcze przyjęte przez Radę Ministrów, to powiem, że stanowisko to jest takie, że ta przewaga kontraktowa niektórych sieci handlowej nad dostawcami rzeczywiście jest kwestią wymagającą dyskusji. Możliwe, że wymaga doregulowania, ale stanowisko rządu w wersji, która na razie jest w obiegu i nie została jeszcze przyjęta, jest takie, że już dzisiaj istnieją instrumenty, chociażby ustawa, o której wspomniał pan poseł, regulujące kwestię relacji pomiędzy przedsiębiorcami. Zarówno handlowcy, jak i producenci, są przedsiębiorcami. Natomiast to stanowisko wskazuje także na daleko idące sprzeczności legislacyjne, prawne, ale także merytoryczne w tym projekcie. Rekomenduje ono dalszą, bardzo intensywną, analityczną pracę

nad tym projektem. Nie wyklucza też dalekiej ewolucji tego projektu. Cieszę się, że pan poseł zaznaczył, że ten projekt może wymagać dość intensywnej pracy, wprowadzenia pewnych zmian, ponieważ w takim kształcie, jak dziś, jest niespójny z systemem prawa w Polsce, myli pojęcia z ustawy chroniącej relacje przedsiębiorca – konsument z pojęciami występującymi w regulacjach dotyczących relacji między przedsiębiorcami. Kwestia absolutnie kluczowa – projekt jest niespójny z systemem prawa, próbuje regulować kwestię tego, co jest interesem publicznym, a co interesem prywatnym przedsiębiorcy. Następuje tu pewne pomieszanie pojęć. Materia jest ważna, na pewno wymagająca troski parlamentu i rządu, ale ten projekt w takiej postaci, w jakiej jest, wymaga bardzo intensywnej pracy nad nim. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Proszę państwa, czy są jeszcze zgłoszenia w sprawie projektu? Jeżeli ktoś z państwa posłów będzie chciał składać wniosek o pracę w podkomisji, to za chwilę będziemy mogli taki ewentualny wniosek głosować. Jeśli taki wniosek nie padnie, to po zamknięciu pierwszego czytania, rozpoczniemy rozpatrywanie projektu. Proszę, panie pośle.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie przewodniczący, myślę, ze względu na stanowisko UOKiK, które przedstawił pan prezes Jasser, konieczne będzie powołanie podkomisji. A ona będzie mogła zacząć działać dopiero wówczas, gdy otrzymamy stanowisko rządu, bo będzie tu ono bardzo istotne. Mamy pewien problem: istnieją te kwestie, o których mówił poseł wnioskodawca w związku z sytuacją producentów żywności, trzeba jednak też uwzględnić konieczność zachowania spójności polskiego prawa. Mam nadzieję, że takie stanowisko rządu będzie pomocne dla podkomisji, by można było dalej pracować. Zgłaszam wniosek o powołanie podkomisji.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Zanim ten wniosek poddam pod głosowanie, udzielę głosu wnioskodawcy. Jeśli pan poseł Borkowski chciałby się wypowiedzieć, to bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Borkowski (PSL):

Dziękuję bardzo. Trwa to nazbyt długo. Jeśli teraz będziemy powoływać podkomisję, czekać na stanowisko rządu, to obawiam się, że w tej kadencji nie będziemy w stanie uchwalić tej ustawy, a w kolejnej kadencji trudno powiedzieć, jak będzie. Przedsiębiorcy, przetwórcy, producenci rolni czekają. Mam apel do pana przewodniczącego i do państwa parlamentarzystów, aby przyśpieszyć te prace, nie odwlekać ich. Jak to utknie w podkomisji, to ugrzęźnie tak, jak w Komisji się to działo – ustawa czekała na rozpatrzenie półtora miesiąca, czy niecałe dwa miesiące, a można było nad nią pracować. Ten projekt leży w Sejmie dość długo, był zgłoszony w pierwszym kwartale tego roku, a rząd nie zajął dotąd stanowiska. Myślę, że w interesie rządu, Polaków i Polski jest uregulowanie tych spraw.

Nie chodzi o to, by dyskryminować handlowców, by wylewać dziecko z kąpielą. Świetnie, że są supermarkety, że są dyskonty, że to się rozwija, ale te relacje naprawdę muszą być partnerskie. I tylko tego chcemy, tego chcą przetwórcy, tego chcą wnioskodawcy – żeby te relacje były partnerskie i żeby Polacy mieli trwałe miejsca pracy w Polsce, by mogli sięgać po środki nie na szkolenia, ale na inwestycje, na innowacje, by Polska nadal się rozwijała i mogła być wiodącym krajem Europy. Jeżeli handel zdominuje te relacje i dalej będzie transferował środki w różny sposób, to jako przedstawiciele wnioskodawców mówimy tu w imieniu producentów, że będą oni na pozycji przegranej. To by się źle stało.

Bardzo proszę o podjęcie szybkich działań, o dalsze procedowanie nad projektem, zgodnie z przepisami. Oczywiście konieczne jest pozyskanie odpowiednich informacji. Ja także rozesłałem swoją informację do różnych instytucji.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Zamykam pierwsze czytanie. Padł wniosek o powołanie podkomisji. To jest odpowiedni moment na zgłaszanie kandydatur. Wiem, że jest zgłoszona propo-

zycja pani poseł Nykiel i pani poseł Janyska. Jeśli panie poseł potwierdzą chęć udziału w pracach podkomisji – a widzę, że jest taka chęć, to mamy już dwie osoby. Proszę o kolejne zgłoszenia.

Poseł Jan Cedzyński (SLD):

Z Sojuszu Lewicy Demokratycznej zgłaszam posła Marka Niedbałę.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Został zgłoszony poseł Marek Niedbała. Tylko pytanie, czy pan poseł Niedbała wyrazi zgodę na udział? Jeśli pana posła informował, że tak, to rozumiem, że jest zgoda. Pan poseł Borkowski nie jest członkiem naszej Komisji, ale będzie brał udział w pracach, jako wnioskodawca.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Jeszcze ja się zgłaszam.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dobrze. Zgłasza się pan przewodniczący Mężydło. No i mamy panią poseł Janyska, panią poseł Nykiel, pana przewodniczącego Mężydłę…

Poseł Krzysztof Borkowski (PSL):

Mieczysław Kasprzak.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

…oraz pana posła Mieczysława Kasprzaka, a także przedstawiciela SLD. Jest pięć osób. Czy są inne kandydatury? Czy jest sprzeciw wobec powołania podkomisji w składzie, który państwu przedstawiłem? Nie ma. Dziękuję. Po zakończeniu posiedzenia Komisji poproszę koleżanki i kolegów posłów o podejście do stołu prezydialnego. Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, kolejny punkt, to pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle. Informacje zawarte są w druku nr 3775. Uzasadnia pan poseł Jacek Tomczak. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Tomczak (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni goście. Mam przyjemność uzasadniać poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle, druk nr 3775.

Proponowana nowelizacja ustawy o rzemiośle ma na celu wprowadzenia postulowanych przez środowisko zmian, niezbędnych dla należytego jego funkcjonowania w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych i w otoczeniu prawnym. Nowelizacja nie przewiduje zmian w innych ustawach. Nowa regulacja ma służyć lepszemu funkcjonowaniu rzemiosła, w tym także lepszemu funkcjonowaniu instytucji samorządu rzemiosła, stanowiących dobrowolne zrzeszenie osób wykonujących rzemiosło.

Nowelizacja polega m.in. na wprowadzeniu definicji rzemiosła, dostosowanej do obecnego ustawodawstwa o swobodzie prowadzenia działalności gospodarczej, uwzględniającej zachowanie charakteru rzemiosła, jako opierającego się na szczególnych osobistych kwalifikacjach osób wykonujących rzemiosło oraz ich pracy własnej, a także rozwój działalności rzemieślniczej wykraczający poza granice określone dla małych przedsiębiorstw oraz formę indywidualnej działalności gospodarczej.

Proponowane zmiany są spowodowane koniecznością niedopuszczenia do zamykania rzemiosła w hermetycznym otoczeniu i spychania go do rangi rękodzieła. Ustawa wprowadza legalną definicję rzemiosła. Do tej pory w definicji rzemiosła nie mieścili się rzemieślnicy prowadzący działalność w bardzo nowoczesnych formułach prawa handlowego. Nie mogli, niestety, być członkami samorządu gospodarczego. Także członkowie ich rodzin też nie mogą być członkami samorządu gospodarczego rzemiosła, jeżeli prowadzą działalność w formie spółki prawa handlowego. Ażeby dostosować te przepisy do bieżących potrzeb gospodarczych i do nowoczesnego rozwoju gospodarki postulujemy, ażeby pojęcie średniego przedsiębiorstwa znalazło się w definicji legalnej, co w efekcie spowoduje, że rzemieślnicy prowadzący w tych formułach swoją działalność gospodarczą, będą mogli normalnie być członkami samorządu gospodarczego rzemiosła.

Ustawa przywraca też możliwość kształcenia w zawodach gastronomicznych. Chodzi tu o zawód kucharz. Dzisiaj można tylko uzyskać dyplom kwalifikacyjny przed okręgową

komisją kwalifikacyjną. Rzemiosło nie ma możliwości zorganizowania i przygotowania egzaminów mistrzowskich i czeladniczych. Jest ogromna potrzeba społeczna, by ludzie, którzy chcą się kształcić w tych zawodach, np. w zawodzie kucharza, mogli otrzymywać certyfikaty potwierdzające ich kwalifikacje, uznawane nie tylko w Polsce, ale na terenie całej UE.

Nowa regulacja wprowadza uproszczenie zasad odpłatności za egzaminy mistrzowskie, czeladnicze i sprawdzające. Następuje ustalenie jednolitych, obniżonych opłat w stosunku do obecnych stawek maksymalnych oraz zniesienie możliwości częściowego zwolnienia z opłat, przy zachowaniu możliwości zwolnienia całkowitego szczególnych przypadkach, np. dla osób niezamożnych, z rodzin wielodzietnych. Chodzi o to, by one też mogły przystępować do egzaminów. Postulujemy obniżenie opłat za egzaminy, średnio o około 10%.

Intencją ustawy jest również wskazanie, że rzemieślnicy zatrudniający pracowników w celu przygotowania zawodowego w rzemiośle mogą uzyskiwać refundację wynagrodzeń pracowników młodocianych i składek na ubezpieczenia społeczne wpłacanych przez pracodawców, o których mowa w przepisach o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz dofinansowanie kosztów kształcenia pracownika, o których mowa w przepisach o systemie oświaty. Ponieważ ta refundacja jest istotna dla rzemiosła, to choć wynika to z innych ustaw, powinna znaleźć się w ustawie o rzemiośle.

Chciałbym jeszcze poinformować, że zmiany nie powodują żadnych skutków finansowych dla budżetu państwa czy dla jednostek samorządu terytorialnego.

Istotne jest wyraźne wskazanie w projekcie, że przygotowanie w zawodach pracowników młodocianych w rzemiośle ma charakter dualny, co ma istotne znaczenie dla gospodarki narodowej i dla uznania powszechności tego systemu.

W celu podkreślenia szczególnego, społecznie odpowiedzialnego, charakteru działalności rzemieślniczej ustawa rozszerza zakres obowiązków rzemieślnika o obowiązek kierowania się względami odpowiedzialności społecznej. Ustawa potwierdza wyraźnie, że do zadań samorządu gospodarczego należy także prowadzenie odpowiednich szkół. Mimo, że rzemiosło prowadzi bardzo wiele szkół i kształci dualnie, to do tej pory takiego zapisu nie było. Wydaje się, że to jest istotne z perspektywy samorządu rzemiosła.

Projektowana regulacja będzie sprzyjać konsolidacji instytucji samorządu zawodowego rzemiosła. Proponowane zmiany w ustawie o rzemiośle są odpowiedzią na postulaty zgłaszane konsekwentnie od lat przez środowisko polskiego rzemiosła. Obowiązujące regulacje nie zawsze przystają do dynamiczne rozwijającej się rzeczywistości prawnej i gospodarczej. Rzemiosło nie jest skansenem na gospodarczej mapie Polski. Zgodnie ze swoimi aspiracjami i możliwościami jest nowoczesnym samorządem gospodarczym. Należy zrobić wszystko, aby ten stan pozwolił na dalszy rozwój rzemiosła, instytucji o bogatej tradycji i niepodważalnym wkładzie w rozwój gospodarczy Polski.

Ponieważ ta ustawa zawiera wiele postulatów, które od lat pojawiają się w środowiskach rzemieślniczych, a przypominam, że ostatnia zmiana ustawy o rzemiośle była przeprowadzona chyba 14 lat temu, ważne jest też to, żeby, jeśli pan przewodniczący uzna to za stosowne, na posiedzeniu naszej Komisji mogli się w tej sprawie też wypowiedzieć przedstawiciele środowisk rzemieślniczych, Związku Rzemiosła Polskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Panie ministrze, teraz proszę pana o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładyj:

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie mamy jeszcze formalnie przyjętego stanowiska przez Radę Ministrów, ale jesteśmy po przeprowadzeniu uzgodnień międzyresortowych. W imieniu Ministra Gospodarki, ale także już po przeprowadzeniu tych pierwszych konsultacji, mogę powiedzieć, że ogólna opinia i ocena rządu samego projektu jest pozytywna. Natomiast przy poszczególnych propozycjach będziemy mieli jakieś uwagi lub prośby o uzupełnienie np. uzasadnienia. Jednak nie są to uwagi o charakterze fundamentalnym, które by godziły w istotę regulacji czy propozycji. Z tych powodów uważamy,

że przy omawianiu poszczególnych rozwiązań możemy sygnalizować pewne kwestie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, czy są zgłoszenia w ramach pierwszego czytania? Przypominam, że jest to mement na prezentowanie ogólnych opinii i stanowisk do projektu. Bardzo proszę.

Radca prawny w Konfederacji Lewiatan Magdalena Garbacz-Kajda:

Dzień dobry, Magdalena Garbacz-Kajda, Konfederacja Lewiatan. Konfederacja przedstawiła stanowisko do projektu w opinii przesłanej na ręce przewodniczącego Komisji, jak również do klubów parlamentarnych. Nie negując konieczności nowelizacji ustawy i nie oceniając w tej chwili poszczególnych punktów tej nowelizacji, chcielibyśmy zwrócić uwagę na dwie kwestie, w ocenie Konfederacji fundamentalne, na dwie zmiany zaproponowane w tym projekcie względem obowiązujących dziś przepisów, które de facto rewolucjonizują całe podejście do rzemiosła i stawiają pod znakiem zapytania w ogóle sens funkcjonowania oddzielnej ustawy, jako ustawy o rzemiośle.

Pierwsza sprawa. Projekt pozwala na członkostwo w samorządzie gospodarczym rzemiosła wszelkim podmiotom. W tej chwili takimi członkami mogą być m.in. osoby fizyczne zatrudniające do 50 pracowników. Projekt przewiduje, że mogą to być również osoby prawne, bez żadnych ograniczeń, bez żadnego związku z rzemiosłem. Decyzja o członkostwie leży w gestii samorządu rzemieślniczego. Jest to pierwsza sprawa, która, jak powiedziałam, rewolucjonizuje podejście i pokazuje, że członkami rzemiosła mogą być wszelkie podmioty niemające z rzemiosłem nic wspólnego.

Kontrowersje budzi również rozszerzenie definicji rzemiosła de facto na spółki prawa handlowego. I tu można, oczywiście, dyskutować o tym, w jaki sposób pójść z duchem czasu. Jednak to, jak regulacje zostały zaprojektowane powoduje, że przepisy nie będą mogły zostać zastosowane w praktyce, ponieważ w sposób wadliwy projektodawcy łączą spółkę prawa handlowego z osobami rzemieślników. Nie jest możliwe spełnienie wymogu opisanego w projekcie, jakoby spółka prawa handlowego mogła być rzemieślnikiem w momencie, kiedy osoby będące rzemieślnikami lub członkowie ich rodzin, posiądą decydujący głos w sprawach spółki. Spółki prawa handlowego działają przez swoje organy. Nie ma możliwości stworzenia takiej konstrukcji, która by w praktyce funkcjonowała w sposób właściwy.

Mając na uwadze w szczególności te dwie kwestie, czyli otwarcie samorządu na członkostwo wszelkich podmiotów, również bardzo dużych podmiotów – osób prawnych, bez żadnych ograniczeń, jak również objęcie definicją rzemiosła spółek prawa handlowego, postulujemy przynajmniej podjęcie prac nad zmianami tych zapisów. Odchodzi się, bowiem, od kwalifikowanej pracy własnej, jako immanentnej cechy rzemiosła. Również, o czym jeszcze nie wspomniałam – wprowadza się możliwość w przypadku spółek prawa handlowego, by były to spółki będące średnimi przedsiębiorstwami. A więc też odchodzi się od tej cechy rzemiosła, że są to mali i mikroprzedsiębiorcy.

Mając powyższe na względzie apelujemy o to, by ze szczególną rozwagą przyjrzeć się proponowanym przepisom w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, zamykam pierwsze czytanie. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu.

„Ustawa o zmianie ustawy o rzemiośle" – czy są uwagi do tytułu ustawy? Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Art. 1. –procedując będziemy później schodzili punktami i podpunktami. Zmiana nr 1: Art. 1 otrzymuje brzmienie. Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, projektodawca zmierza do aktualizacji art. 1 poprzez odesłanie do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Przy czym należy mieć na uwadze, że do Sejmu został skierowany projekt ustawy – Prawo o działalności gospodarczej. Uchwalenie tej ustawy może spowodować, że pro-

jektowana regulacja będzie dalej nieaktualna, bowiem w sytuacji przyjęcia przez Sejm projektu ustawy – Prawo o działalności gospodarczej, odesłanie do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w art. 1 będzie nieaktualne, tak jak miało to miejsce obecnie.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

No tak. Faktycznie, jutro odbędzie się pierwsze czytanie propozycji nowej regulacji kwestii działalności gospodarczej, ale póki co, nie wiemy, czy i na jakich zasadach będzie przebiegał ten proces legislacyjny. Jest to tak duży projekt, że szczerze mówiąc, moja prywatna opinia jest taka, że nie wierzę, aby przeszedł on przez tok prac legislacyjnych na dwóch posiedzeniach Sejmu. Ale, rzecz jasna, zobaczymy.

Dobrze, proszę państwa. Art. 1 zmiana nr 1 – czy są jeszcze inne uwagi? Nie ma. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Dziękuję.

Zmiana nr 2. Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

W zakresie zmiany nr 2 należy zwrócić uwagę, że wnioskodawcy poprzez odesłanie do definicji małego i mikroprzedsiębiorcy w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej proponują rozszerzyć definicję rzemiosła o kryterium obrotowe. Obecnie jest to kryterium liczby pracowników zatrudnianych przez osoby prowadzące działalność gospodarczą, jako rzemiosło. Po wprowadzeniu ustawy w życie może dojść do sytuacji, w której część rzemieślników niespełniających kryterium obrotowego – a kryterium to jest cechą immanentną małego i mikroprzedsiębiorcy – przy braku regulacji o charakterze przejściowym, mówiąc kolokwialnie, wypadnie poza kryterium osób wykonujących rzemiosło. To, jeśli chodzi o ust. 1. Są to uwagi o charakterze bardziej ogólnym, a nie szczegółowym, takim jak poprawne odesłanie do przepisów ustawy z metryczkami, datą itd. Będziemy skupiać się raczej na generaliach niż na detalach.

W naszej ocenie może być także kłopot z interpretacją ust. 1 pkt 2, jak należy interpretować spełnianie przez wspólników spółki cywilnej indywidualnie i łącznie warunków określonych w pkt 1, zwłaszcza, jeśli chodzi o samą spółkę cywilną. Potwierdzamy także, jeśli chodzi o ust. 1a zastrzeżenia, które padły w trakcie pierwszego czytania; chodzi o sytuację, w której zmienia się koncepcja definicji rzemiosła, poprzez jej rozszerzenie o spółki prawa handlowego. Nie da się mówić o prowadzeniu działalności na własny rachunek i we własnym imieniu z wykorzystaniem kwalifikacji i pracy własnej i o spełnianiu tych kryteriów.

Niejasne jest, co wnioskodawca rozumie przez sformułowania, które używane są na gruncie projektowanego ust. 1a, takie jak „bezpośrednia kontynuacja prowadzonej przez nie działalności".

Niejasne jest także, na czym miałoby polegać odpowiednie stosowanie przepisów o ochronie konkurencji do „decydującego wpływu na spółkę". Proponowalibyśmy inną redakcję proponowanego ust. 1b. Dla nas niejasne jest rozróżnienie pkt 1 i 2.

Jeżeli chodzi o pkt 3 i ust. 4, to mamy uwagi o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. W pkt 3, czy na pewno ma być alternatywa łączna, a nie „lub"? Mamy też inne tego typu uwagi, będziemy je sygnalizować w odpowiednim momencie procedowania i w zależności od wypowiedzi wnioskodawcy.

Nie ukrywam, panie przewodniczący, że te przepisy w sytuacji zaakceptowania naszych uwag będą wymagały gruntownego przeredagowania. Teraz jesteśmy w sytuacji dosyć kłopotliwej, bo nie wiemy, czy, mówiąc potocznie, zgłaszać te uwagi mniejszego kalibru.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Mam dla państwa propozycję: zależy nam wszystkim na tym, żebyśmy w sposób prawidłowy zajęli się tą nowelizacją ustawy. Mamy dwie możliwości: albo będziemy to robili za moim pośrednictwem – w sensie fizycznym przez stół, albo zaproponuję, żeby po dziesięciominutowej przerwie zostały pana uwagi odebrane przez Ministerstwo Gospodarki, bo one będą miały charakter nie tylko redakcyjny, będą też zmieniały lub porządkowały projekt. Oczywiście w przypadku, gdy będzie zgoda pana ministra na samą materię projektu. Jeżeli pan minister uzna to za stosowne, może pan odpowiedzieć na wątpliwości Biura Legislacyjnego teraz i możemy punkt po punkcie dokonywać zmian lub je odrzucać w toku rozpatrywania projektu. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładyj:

Nie wiem, czy na te wątpliwości nie powinni najpierw odpowiedzieć wnioskodawcy. Oczywiście możemy też pomóc ustosunkować się do tych uwag. Natomiast pierwsza powinna paść odpowiedź ze strony wnioskodawców, ponieważ my też mamy pewne pytania i wątpliwości dotyczące art. 1.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dobrze, w takim razie, proszę przedstawiciela wnioskodawców, a za chwilę poprosimy o wypowiedź pana ministra.

Poseł Jacek Tomczak (PO) – spoza składu Komisji:

Ponieważ nie ukrywam, że akurat te przepisy były konsultowane przez nas ze Związkiem Rzemiosła Polskiego, to może najpierw do tych uwag ustosunkowałby się związek, dobrze?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Musimy tu, w ramach prezydium, skonsultować tę kwestię przez chwilę. Panie pośle, wątpliwość prezydium dotyczy tego, czy nie byłoby dobrze, aby takie stanowisko pana, jako przedstawiciela, było wcześniej skonsultowane z ministerstwem? Skoro bowiem przyjmujemy tryb pracy na posiedzeniu Komisji, to z punktu widzenia członków Komisji i prawnych służb Sejmu, łatwiej byłoby, gdyby stanowiska panów były ze sobą skonsultowane, przynajmniej w odniesieniu do tych zastrzeżeń redakcyjnych, które dotyczą projektu. Jeżeli jednak dziś będziemy badali propozycje zmian i pracowali tak, jak podkomisja, to lepiej, żebyśmy jednak zrobili krok do tyłu i powołali podkomisję, ale wówczas, prawdopodobnie – i pan poseł ma też taką świadomość – nie uda się przeprowadzić tego projektu przez Sejm. Tak więc, jeszcze przez chwilę będziemy konsultowali te kwestie w ramach prezydium. Pan przewodniczący Mężydło, proszę.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Jeżeli byłaby wola uchwalenia tego projektu jeszcze w tej kadencji, to sądzę, że istnieje możliwość powołania podkomisji, należytego przepracowania tych przepisów z Ministerstwem Gospodarki w przyszłym tygodniu i przedstawienia Komisji sprawozdania przed następnym posiedzeniem Sejmu. Komisja zatwierdziłaby wówczas urobek podkomisji, a na następnym posiedzeniu Sejmu mogłoby odbyć się drugie i trzecie czytanie i mielibyśmy ustawę uchwaloną.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Proszę państwa, uwagi pana przewodniczącego są bardzo rzeczowe, natomiast ja ze swojej strony zaproponuję teraz pięciominutową przerwę. Poproszę, aby pan poseł porozmawiał w tym czasie z panem ministrem na temat tego, jak będzie wyglądała praca i wymiana informacji między przedstawicielem wnioskodawców a rządem. Gdy panowie wymienicie między sobą informacje, podejmiemy decyzję, co będziemy robili dalej.

/Po przerwie/

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Proszę państwa, wznawiam posiedzenie. Poinformuję teraz państwa o uzgodnieniu, które zapadło w prezydium. Prezydium stoi na stanowisku, że gospodarz projektu powinien skonsultować wątpliwości służb prawnych Sejmu tak, żebyśmy na posiedzeniu nie mieli wątpliwości, z jednej strony, co do stanowiska Ministerstwa Gospodarki i rządu, a z drugiej strony, co do jakich kwestii możliwe porozumienie między gospodarzem projektu a ministerstwem.

Nie chcąc pisać tu tego projektu w trakcie wielogodzinnych uzgodnień, niepopartych wewnętrzną dyskusją w Ministerstwie Gospodarki, zakończymy dzisiejsze posiedzenie Komisji. W momencie, gdy gospodarz projektu i ministerstwo będą gotowe przedstawić nam materię, nad którą będziemy mogli rozpocząć pracę, zostanie zwołane posiedzenie Komisji Gospodarki i zaczniemy procedowanie. Wnioskodawca będzie wówczas mógł nas poinformować, jakie decyzje zapadły i jak wygląda sytuacja.

Dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.